

MIĘDZYLESIE - Czy rządzący słuchają głosów płynących z gmin

Napisano dnia: 2025-07-10 11:08:48



(Inf. wł.). **Zapewnienie pieniędzy przez rząd na usuwanie skutków powodzi z września ub.r. nie jest równoznaczne z tym, że zadania, których one dotyczą zostaną wykonane w tym roku. I nie obejmuje to tylko gminy Międzylesie, ale wszystkich poszkodowanych przez kataklizm. W czym rzecz?**

*- Rok budżetowy ma to do siebie, że kończy się w grudniu, natomiast administrację obowiązują przy tego typu zadaniach procedury, np. uzyskanie pozwolenia wodno-prawnego, co nieraz trwa pół roku, a nieraz i rok. W niektórych przypadkach wręcz jest niemożliwe wykonanie zadań w roku bieżącym. Dlatego rozmawiam z rządzącymi, zwracam się do nich i apeluję, żeby dali gminom jasną informację - zapewnienie, że będzie prolongata tych działań na przyszły rok budżetowy - akcentuje burmistrz Międzylesia **Tomasz Korczak**: - To nam pozwoli spokojnie i racjonalnie pracować. A tak wkrada się chaos i bylejakość. Bo jak chce się coś zrobić szybko, to właśnie byle jak. Czy o to nam chodzi?*

Włodarz jest zdania, że już dzisiaj minister finansów powinien zebrać informacje o tym, które zadania trzeba będzie przerzucić na kolejny rok i ująć je w projekcie budżetu 2026. Da się to załatwić, a przykładem jest sytuacja po powodzi w roku 1997 i podtopieniach z r. 2000 i 2010, czy wichurze w r. 2015.

- Da się to zrobić z pożytkiem dla wszystkich gmin popowodziowych, bo teraz ich działanie pod presją czasu po prostu szkodzi - zauważa burmistrz T. Korczak: - Druga rzecz, to te zadania, w przypadku infrastruktury, powinny dotyczyć odbudowy i modernizacji, aby wykonać mądrze. Tymczasem otrzymuję polecenia, że ma być coś zrobione tak, jak było przed szkodą. To mi się nie podoba i o tym mówię głośno.

(bwb)